

America's oldest independent  
Polish-language newspaper

Published since 1908  
in Stevens Point, Wisconsin

US Price \$2.25

No. 9 • Rok/Vol. 112  
Sobota, 23 kwietnia 2022  
Saturday, April, 2022

# GWIAZDA POLARNA

## Rosja — cywilizacja śmierci

BOGDAN KOTNIS

My, zbiorowy Zachód, nieprzerwanie od wieków jesteśmy zaskoczeni barbarzyńskim zachowaniem Rosjan. Aby poradzić sobie z naszym zdumieniem i legitymizować rosyjskie postępowanie, inwestujemy ogromny kapitał intelektualny, aby zracjonalizować ich działania i znaleźć sposoby na przyjęcie ich do rodziny cywilizowanych narodów. Często unikamy opisywania ich okrucieństw, aby złagodzić ponurą rzeczywistość ich zachowania. Opisujemy ich działania fragmentarycznie, dzieląc je na odrębne grupy przyporządkowane politycznej nazwie, jaką Rosjanie używali w danym momencie historii. Tak więc traktujemy odrębnie zachowania carskiej Rosji od działań Związku Radzieckiego lub Rosyjskiej Federacji. Przedstawiamy Rosjan jako ofiary okrutnych przywódców – od Iwana Groźnego do Putina. W rezultacie nasz obraz tego, kim są, jest często zniekształcony i nie służy jako dokładny opis faktów.

Aby lepiej zrozumieć ich działania, powinniśmy obserwować rosyjskich przywódców i obywateli jako kontynuację wysiłków na przestrzeni wieków. W takim holistycznym obrazie rosyjska historia jawi się jako nieprzerwane pasmo brutalnych działań. Rosja to imperium zbudowane przez silną władzę centralną Moskwy, która skolonizowała ogromne obszary Eurazji. Petersburg jest przedłużeniem Moskwy ze statusem na równi ze stolicą, podczas gdy reszta imperium to kolonia.

Podczas obecnego brutalnego rosyjskiego ataku na Ukrainę doświadczamy wysiłków łagodzenia opisów ich barbarzyństwa. Zamiast brutalnej agresji i ludobójstwa, niektórzy już akceptują rosyjskie warunki, nazywając ich agresywny atak na Ukrainę i światowy pokój jako „operację specjalną”, „pokojową interwencję” lub „denazyfikację”. Jeśli przyjmujemy tę politykę teraz, kiedy ciała ofiar wciąż znajdują

**ciąg dalszy na str. 19**



Tadeusz Gajcy (1922-1944)

## Katastrofista czy buntownik?

„Leży Gajcy przysypany ziemią. Już na wieki dwudziestodwuletni” – napisał Czesław Miłosz. 22-letni poeta, który zginął w Powstaniu Warszawskim, spoczywa na warszawskich Powązkach. Tadeusz Gajcy był poetą czasu wojny i żołnierzem Armii Krajowej. Publikował w podziemnym miesięczniku literackim „Sztuka i Naród”.

8 lutego minęła 100. rocznica urodzin Tadeusza Gajcego.

MIROŚŁAWA KRUSZEWSKA

Już po wyzwoleniu Warszawy odnalazła go matka w gruzach kamienicy przy ul. Przejazd 1/3. Leżał skurczony na boku, z urwaną pocięciem nogą. Na pokrytej warstwą pyłu i śniegu twarzy błędził uśmiech, jakim zwykła swych bohaterów obdarzać śmierć. Od dawna spodziewana, przyszła po niego w huku dnia 16 sierpnia 1944 roku.

*I spełnić więcej się nie może  
Bo to już kres i płynność wieczna  
Stalówki mojej sine ostrze  
Jak serce trwanie me określa  
(„Do potomnego”)*

Był nie tylko z pokolenia 22-letnich żołnierzy wojennej Warszawy oraz najbardziej tragicznych jej dni, lecz także jednym z wy-

bitnie utalentowanych – obok Baczyńskiego, Borowskiego i Trzebińskiego – twórców, których debiut przypadł na lata niemieckiej okupacji. Jak oni, łącząc obowiązki artysty z działalnością konspiracyjną, pozostawił różnicowaną i bogatą w przemyślenia spuściznę literacką, niestety, nie zabezpieczoną nigdy pełnym wydaniem pism ani profesjonalnym ich opracowaniem.

Zadnego z powojennych wydań utworów Gajcego nie można zaliczyć do osiągnięć sztuki edytorskiej. Co więcej, według uzyskanej od brata poety informacji, fragmenty wypożyczonej któremuś z badaczy literatury wojennej powieści Tadeusza Gajcego „Trzy śmierci”, nigdy do archiwum rodzinnego nie powróciły. Strata tym bardziej niepowetowana, że utwór nigdzie nie był publikowany. Możliwe, że znajduje się on w zbiorach tragicznie zmarłego

**ciąg dalszy na str. 14**

POSTMASTERS - Send address change to: POINT PUBLICATIONS, INC.

PO BOX 286, STEVENS POINT, WI 54481

Gwiazda Polarna Bi-Weekly

USPS 232500

Periodicals postage paid in Stevens Point, WI and additional mailing offices.

Delivered to the Post Office as Periodicals on Monday, April 18, 2022

Dostarczono na pocztę jako "Periodicals" w poniedziałek, 18 kwietnia 2022 r.



**POLART**  
1-800-278-9393  
Crystal, T-shirts, Pottery, and more...  
[www.Polart.com](http://www.Polart.com)



Detail from new shirt design.

# Rosja...

## ciąg dalszy ze str. 1

się na ulicach ukraińskich miast, wyobraźmy sobie, o ile bardziej zawikłany i niejasny obraz będzie nam się jawił za pięć, dziesięć lat. Opisując ich działanie, często zaczynamy od zastrzeżenia, że nie wszyscy Rosjanie są współnikami zbrodni. Nazywamy to wojną Putina, tak jakby jedna osoba dzierżyła miecz zniszczenia. Jednym tchem dodajemy rosyjskie osiągnięcia kulturalne w muzyce i literaturze, aby złagodzić horror masowych mordów. Zamiast gwałciela z kałachem w ręku, Rosjanie chcą, żebyśmy widzieli primabalerinę we wdzięcznej pozie.

Rosyjska Wyspa Kanibali, położona 550 km od Tomska na Syberii, jest jednym z wielu przykładów systemowego kanibalizmu popełnianego przez rząd rosyjski. W ciągu trzech miesięcy 1933 roku z 6700 wysłanych na Wyspę Nazino na rzece Ob przeżyło 2200, a tylko 300 było zdolnych do pracy. Rosjanie systematycznie dostarczali na wyspę ludzi, którzy mieli tylko siebie jako żywność. Wyspa Kanibali to tylko jeden z niezliczonych obozów koncentracyjnych, obozów pracy i gułagów, w których więźniowie byli zmuszani do kanibalizmu, aby przeżyć.

W książce o kanibalizmie z 2021 r., *Jak służyć człowiekowi: o kanibalizmie, seksie, poświęceniu i naturze jedzenia*, Gary Allen opisuje horror jedzenia ludzkiego mięsa w różnych kulturach przez wieki. Podaje przypadki z Ameryki, Australii, Europy i Azji. Co zaskakujące, przytacza tylko jeden przykład kanibalizmu w Rosji. Miliony zginęły podczas Hołodomoru, planowanego głodu na zachodzie Rosji w latach 30. XX wieku. Allen opisuje Ukraińca, który jadł ludzkie mięso podczas Hołodomoru. Innym przykładem rosyjskiego kanibala w książce jest opisany przez jednego z niemieckich oficerów więzień niemieckiego obozu

koncentracyjnego. Opisy te nijak się mają do systematycznego kanibalizmu, który występował w Rosji przez dziesięciolecia.

Ukraina jako kraj ma dopiero 30 lat. Przypisywanie wszelkich przestępstw lub wykroczeń Ukrainie przed jej powstaniem jest jawną manipulacją. Jednak większość dokonań przypisywanych temu terytorium przed uzyskaniem przez Ukrainę niepodległości jest klasyfikowana jako dokonania rosyjskie, podczas gdy większość okrucieństw jako zbrodnie ukraińskie.

Inne przykłady rosyjskiej polityki masowych mordów miały miejsce na terytorium, które Rosja zdobyła po ostatecznym rozbiórze Polski w 1795 roku. Rosjanie zabili wtedy około 40 proc. ludności bez pomocy karabinów maszynowych, bomb kasetowych, rakiet i broni chemicznej. W czasie II wojny światowej Polska straciła 25 proc. ludności. Dziś na Ukrainie Rosjanie nie mogli pobić armii ukraińskiej i zająć kraju, ale zabijają jak najwięcej cywilów, używając artylerii i bombardowań lotniczych. Pozbawiają miasta jedzenia i wody. Kolejki rosyjskich żołdatów na Białorusi ustawiają się w kolejkach na pocztę, żeby wysłać swoim rodzinom przedmioty zrabowane w Ukrainie.

Zamiast być ciągle zaskakiwani rosyjskim barbarzyństwem, musimy przedstawić dokładny obraz ich nieustających okrucieństw i lekceważenia ludzkiego życia na przestrzeni wieków, bez jakiegokolwiek manipulacji, która zmiękczałaby obraz faktyczny. Tylko z jasnym i precyzyjnym spojrzeniem na ich działania będziemy w stanie zaplanować jakieś środki zaradcze. Biorąc pod uwagę ich historię, musimy systematycznie dokumentować i opisywać rosyjski atak na Ukrainę. Jeśli kompetentne komisje zagraniczne nie będą mogły przeprowadzić gruntownego śledztwa w Rosji, powinniśmy odizolować ten kraj od globalnej społeczności do czasu, kiedy świat nie pozna prawdziwej natury zagrożenia, jakie stanowią.

**Bogdan Kotnis**